

Waldemar Czachur (Warszawa)\*

ORCID: 0000-0002-8343-4765

Received: 5.09.2020

Accepted: 14.10.2020

Published: 30.12.2020

## Nazwy własne a lingwistyka dyskursu

### Proper names and linguistics of discourse

**Mariusz Rutkowski, Katarzyna Skowronek (2020): *Onomastyczna analiza dyskursu*. Kraków: Wydawnictwa Akademii Górniczo-Hutniczej, 148 ss.**

Dyskurs jako przedmiot badań lingwistycznych w istotny sposób zmienił językoznawstwo jako dyscyplinę naukową. Zmiany te uwidaczniają się na wielu płaszczyznach. Przede wszystkim dyskurs jako kategoria poznawcza umożliwiła całościowe spojrzenie na proces komunikowania społecznego, a szczególnie na proces wytwarzania kolektywnie podzielanych znaczeń i sensów. Zakładając, że dyskurs to „zbiór habitualnych praktyk komunikacyjnych, realizowanych przez różne podmioty w formie seryjnych wypowiedzi (tekstów), które w procesie interakcji kształtują określone wizje świata według przyjętych reguł kulturowych” (Czachur 2020: 144), analiza dyskursu powinna ukazać interakcyjne działania językowo-tekstowe jako formy ich manifestowania się i oddziaływania społecznego. Ponadto powinna włączyć szerszy kontekst społeczno-kulturowy jako czynnik warunkujący proces tworzenia się znaczeń, które następnie wpływają na sposób postrzegania rzeczywistości i w konsekwencji na utarte w określonych wspólnotach obrazy świata.

Lingwistyczna analiza dyskursu, określana również jako lingwistyka dyskursu, jak powiedzieliśmy, poszerzyła przedmiot badań lingwistycznych, ale także postawiła językoznawstwo przed wieloma metodologicznymi wyzwaniem. Lingwistyczne badania nad dyskursem, które uznać można jako punkt dojścia, przede wszystkim założeń pragmalingwistyki i lingwistyki kognitywnej, zakwestionowały we współpracy z tekstologią i naukami jej pokrewnymi, jak stylistyka

---

\* dr hab. Waldemar Czachur, prof. ucz., Uniwersytet Warszawski, Instytut Germanistyki, ul. Dobra 55, 00-312 Warszawa, e-mail: [waldemar.czachur@uw.edu.pl](mailto:waldemar.czachur@uw.edu.pl)

czy genologia lingwistyczna, dotychczasowy porządek w językoznawstwie, wystawiając się jednocześnie na otwartą krytykę. Marek Kuźniak mówi o pewnym napięciu między tzw. homo-lingwistyką stojącą na granicy tożsamości dyscyplinowej lingwistyki a hetero-lingwistyką – modnym trendem, dla którego „granicę interpretacji lingwistycznej stają się niechcianym balastem, a może lepiej – zwyczajnym mitem będącym swoistym reliktem idealistycznej filozofii języka” (Kuźniak 2016: 39). W tym kontekście ciekawe wydają się metadyscyplinowe refleksje Ingo Warnkego na temat lingwistycznych badań nad dyskursem, który pisze, że „lingwistyka dyskursu jest od samego początku czymś więcej niż tylko odmianą zainteresowań lingwistycznych, jest ona także zakwestionowaniem własnej dyscypliny i doświadcza otwarcie okazywanej marginalizacji ze strony utrwalonej/upozycjonowanej lingwistyki”<sup>1</sup>.

Recenzowana monografia autorstwa Mariusza Rutkowskiego i Katarzyny Skowronek jest potwierdzeniem i jednocześnie zaprzeczeniem tezy zaprezentowanej przez Warnkego. Spróbuję tego dowieść, omawiając ich monografię autorską. Książka składa się z dwóch części poprzedzonych wstępem. W części pierwszej autorzy rysują zręby teorii onomastycznej analizy dyskursu, w części drugiej pokazują na wybranych przykładach z jednej strony potencjał badawczy przyjętej postawy badawczej, a z drugiej – sposób funkcjonowania i dynamiczny proces tworzenia wspólnie podzielanych znaczeń i sensów przy pomocy onimów w polskim dyskursie.

Autorzy już we wstępie klarownie i odważnie rysują motywację badawczą i kontekst metodologiczny swojego projektu. Wychodzą z następujących założeń:

- nazwy własne znaczą i działają o tyle, o ile w konkretnych dyskursach nabierają wartości konotacyjnej, nacechowanej aksjologicznie, i oddziałują na zbiorowy system przekonań;
- dyskurs jest o tyle praktyką działań społecznych, o ile współkształtuje wizję społecznej rzeczywistości poprzez proces wytwarzania znaczeń zbiorowych, w tym nazw własnych;
- język „zawiera określony światopogląd, jest prezentacją aspektów ideologicznych i symboliki grupowej, wyrazem pewnych przekonań, nastawień wobec świata ocen, norm, i wartości, celów, programów działania i haseł dotyczących jakiejś sytuacji, a reprezentujących interesy danej grupy społecznej” (s. 6).

Owe założenia pozwalają autorom postawić tezę, że nazwy własne są „ośrodkami nowych mitologii dzięki wyrazistej symbolice i ukonkretnieniu pewnych abstrakcyjnych, a jednocześnie ważnych z punktu widzenia danej grupy wartości”

---

<sup>1</sup> Diskurslinguistik ist insofern von vornherein mehr als eine Spielart linguistischer Interessen, sie ist auch eine Infragestellung der eigenen Disziplin und durch offen gezeigte Marginalisierung seitens der etablierten Sprachwissenschaft charakterisiert (tłum. W.Cz.).

(s. 6). Tym samym autorzy dystansują się, tak można wstępnie założyć, do definicji nazw własnych, mówiącej, że ich istota wynika z funkcji, „jaką pełnią [one] w procesie komunikowania się. Funkcja ta polega na wyróżnieniu konkretnej osoby lub jednego obiektu spośród wszystkich takich samych lub podobnych obiektów danej klasy” (Rzetelska-Feleszko 2001: 406–407). Do tej kwestii jeszcze powrócę.

Cel tego projektu badawczego, silnie zakotwiczonego w paradygmacie post-strukturalistycznym, autorzy upatrują przede wszystkim w zbadaniu, „czy i jak poprzez obecność nazw własnych odsłaniają się w badanych tekstach określone struktury światopoglądowe, ideowe oraz z jakich tradycji czy założeń dyskursywnych one wyrastają” (s. 9). Sami autorzy pozycjonują swój program badawczy (w duchu postulat Furdala z 1977 roku) jako onomastykę otwartą, a recenzowaną monografię profilują jako metodologiczny przewodnik dla badań onomastycznych, prowadzonych w myśl zasady integracjonizmu (również Czachur 2020, Gajda 2012).

Jeśli idzie o zakotwiczenie metodologiczne badań onomastycznych, zapowiadanych jako onomastyczna analiza dyskursu, to autorzy inspirację teoretyczną czerpią z krytycznej analizy dyskursu, której fundamenty wypracowali m.in. T. van Dijk, N. Fairclough czy R. Wodak. Takie podejście z jednej strony nie dziwi, a z drugiej jednak zastanawia. Wymienieni badacze, a szczególnie T. van Dijk dzięki wspólnie przetłumaczonej na język polski książce *Dyskurs jako struktura i proces* (2001) oraz pracy Anny Duszak, przyczynili się w istotny sposób do rozkwitu nurtu krytycznej analizy dyskursu w Polsce. Jednak na pierwszy rzut oka dziwić może nieuwzględnienie polonistycznego dorobku w tym zakresie, a mam na myśli prace śląskiego koła dyskursologów z Bożeną Witosz na czele czy też prace wrocławskiego ośrodka komunikologiczno-dyskursywnego prowadzone przez Ireną Kamińską-Szmaj (2017), Marcina Poprawę (2009, 2012) czy Tomasza Piekota (2016). Przywołuję nazwiska tych osób i ich prace w kontekście pytania, na czym polega dzisiaj istota lingwistycznych badań krytycznych oraz w jaki sposób odróżniają się one w swoich założeniach i praktyce badawczej od lingwistycznych badań dyskursu, które nie posługują się określnikiem „krytyczna”. Kwestia ta budzi moje zainteresowanie dlatego, że określenie tych badań, które lokują się w paradygmacie kognitywno-konstruktywistycznym, jako krytyczne, implicytnie profiluje np. lingwistyczną analizę dyskursu czy też lingwistykę dyskursu jako niekrytyczne, skupiające się „tylko” na opisie użycia języka bez podejmowania prób analizy ich kulturowego czy społecznego uwarunkowania oraz oddziaływania. Podnoszę tę kwestię tutaj, ponieważ domaga się ona, takie jest moje zdanie, głębszej refleksji w ogóle. W pełni zgadzam się z autorami, że humanistyka krytyczna dopomina się nie tyle opisu zjawisk językowo-społecznych, co przede wszystkim diagnozowania istotnych problemów społecznych,

krytyki postaw dominacji, nierówności, a także wykluczenia społecznego, głównie dlatego, że to użycia języka współtworzą wizje świata, a tym samym to język jest narzędziem wykluczania czy dyskryminowania. Zastanawiam się jednak, czy nie każda analiza dyskursu, czyli taka analiza użycia języka, która pokazuje, a więc i implicytnie uświadamia kontekst oraz (często nieoczywisty lub niewidoczny) skutek użycia takich, a nie innych określeń czy nazw własnych, jest już czy jeszcze nie analizą krytyczną. Wydaje mi się, że przed lingwistycznymi badaniami nad dyskursem – i publikacją Mariusza Rutkowskiego i Katarzyny Skowronek wspaniale to uświadamia – jeszcze sporo pracy przede wszystkim w obszarze metarefleksyjnym.

W centrum zintegrowanej i jednocześnie otwartej oraz krytycznej (rozumianej wstępnie jako świadomie uświadamiającej, przy czym świadomie odnosi się do postawy badacza, a uświadamiającej do celu badawczego) onomastycznej analizy dyskursu znajdują się nazwy własne i dyskursywnie uwarunkowany proces wytwarzania ich znaczeń. Autorzy w przekonujący sposób budują metodę postępowania badawczego, rozpoczynając od rekonstrukcji strategii nominacji i predykcji przez analizę udziału nazw własnych w tworzeniu tematu dyskursu, budowaniu przez nie specyficznej dla określonego dyskursu strategii argumentacji oraz udziału onimów w strukturach gatunkowych, dochodząc do rekonstrukcji kontekstu oraz ukrytych w nich założeń światopoglądowych. W moim odczuciu tak zarysowana ścieżka analizy staje się gwarancją nie tylko rzetelnych badań nazw własnych w dyskursie, daje ona również mocny fundament do transparentnej rekonstrukcji procesu semiozy, a tym samym do transparentnego procesu „świadomego uświadamiania”, wskazując na to, jakie podmioty jakie interesy i wartości realizują w jakich tekstach oraz strategiach argumentacyjnych, tworząc właśnie taką, a nie inną wizję świata. Wymienione wcześniej kroki badawcze korespondują z poziomem leksykalnym, gramatycznym, tekstowym, semantyczno-pragmatycznym, referencjalnym czy funkcjonalno-dyskursywnym analizy użycia języka. Tym samym autorzy potwierdzają, że otwartość i integrujący charakter analizy dyskursu, w tym wypadku onomastycznej analizy dyskursu, jako postulat badawczy operacyjnie stają się możliwe tylko na drodze tworzenia wielopoziomowych procedur badawczych.

To, w jaki sposób przyjęte wcześniej założenia i wypracowany aparat pojęciowy warunkuje proces badawczy, Mariusz Rutkowski i Katarzyna Skowronek pokazują w drugiej części na licznych przykładach w kolejnych ośmiu rozdziałach. Przy analizie konkretnych przypadków interesuje ich np. perspektywa wtórej oralności i kwestia formułczości. Dokonują ważnego rozpoznania, że nazwy własne „nie pozwalają na abstrahowanie, generalizowanie czy syntetyzowanie [...], lecz pilnując konkretności, skupiają emocje i przeżycia uczestników wspólnoty dyskursywnej wokół wybranych, nazywanych i wskazywanych obiektów, które

stają się w obrębie tejsze wspólnoty obiektami nie tylko onimicznymi, ale i symbolicznymi, aksjologicznymi, obiektami stanowiącymi centra praktyk na pograniczu zachowań rytualnych czy kulturowych” (s. 47–48). Onimy przyjmują, co będzie jeszcze pokazane na przykładzie użycia nazw własnych w homiliach jednego z biskupów polskich, funkcję stereotypu (Bartmiński 1999, Chlebda 1998). Tym samym znajdujemy tutaj potwierdzenie kluczowego postulatu autorów, że dyskursywna analiza onimów musi być analizą całościową, wielowarstwową i zintegrowaną, uwzględniającą również warstwę antropologiczną, a lingwistykę dzisiaj, szczególnie tę z paradygmatu poststrukturalistycznego, należy postrzegać w szerokim wymiarze filologicznym, wymiarze kulturoznawczym (Czachur 2017, Skowronek, Skowronek 2010). Kolejne analizowane przykłady dobitnie pokazują, w jaki sposób operacjonalizować ów postulat, w jaki sposób, stosując metody lingwistyki, ukazywać istotę strategii kontestacji i oporu w formie żartów (np. *Kłaczyński* i *Kłacziarewicz*), ideologizacji (również w wymiarze multimodalnego amalgamatu: *Katyń 1940 – Smoleńsk 2010* na emitowanych przez NBP monetach), zniekształceń nazw własnych (*Hans*, a nie *Franz Timmermans*) czy strategii nominacji partii politycznych i ich dyskursywnego pozycjonowania na osi *my–oni*. Tutaj kolejny raz autorzy pokazują, jak ważne dla badań lingwistycznych, prowadzonych w duchu eklektyzmu i integracjonizmu, są zewnętrzne inspiracje metodologiczne, przy czym w żaden sposób, jak wspaniale uświadamiają to autorzy, nie burzy to lingwistycznej konstrukcji badań ani dyscyplinowej tożsamości lingwistyki. Widać to również na przykładzie analizy antroponomów żeńskich w prasie kobiecej, prowadzonej z perspektywy koncepcji genderowych i ukazującej, w jakim stopniu w dyskursach prasowych konstruowane są różne obrazy kobiecości, pozostające względem siebie w układzie hierarchicznym, ścierające się o dominującą pozycję. W kolejnym rozdziale znajdujemy dowód na to, na czym polega i w jaki sposób manifestuje się eksplicytna krytyka użyć języka, prowadzona w duchu krytycznej analizy dyskursu. Autorzy analizują strategie kaznodziejskie jednego z biskupów w Polsce oraz funkcje, jakie odgrywają w nich onimy. Nakreślając nakładające się różne porządki dyskursów (porządek polskiego mesjanizmu, porządek przestrzenno-symboliczny, porządek perswazyjny itd.), autorzy pokazują istotę nazw własnych, właściwie miejsc pamięci w rozumieniu Traby i Hahna (2015) czy mapy mentalnej w rozumieniu Chlebdy (1997), i ich mitotwórczy charakter. Kolejne dwa rozdziały – jeden poświęcony symptomatologii onimicznej na bazie tytułów popularnych poradników psychologicznych, autoterapeutycznych i motywacyjnych, drugi dedykowany nazwom kosmetyków – ukazują kolejny raz potencjał badawczy onomastycznej analizy dyskursu, zwracając szczególną uwagę na następujące aspekty: nazwy własne manifestują się nie tylko w konstrukcjach jednowyrazowych, ale również w konstrukcjach frazemicznych, kilkuwyrazowych, co zwiększa ich potencjał

perspektywicznego, a co za tym idzie – ideologicznego oddziaływania i wpływu na stan ducha i decyzje odbiorców oraz uczestników konkretnych dyskursów.

Podsumowując, monografia autorska Mariusza Rutkowskiego i Katarzyny Skowronek należy do jednych z pierwszych opracowań, które całościowo i systemowo ukazuje potencjał badań dyskursologicznych dla konkretnej subdyscypliny lingwistycznej, jaką jest onomastyka. I wracając do zarysowanej we wstępie tendencji w badaniach lingwistycznych, trzeba wyraźnie powiedzieć, że rzeczywiście analiza dyskursu stała się w lingwistyce „modna” i poznawczo atrakcyjna, a ze strony „homo-lingwistów” postrzegana często z dystansem i pytaniem w tyle głowy, na ile jeszcze mieści się ona w obszarze lingwistyki. Książka M. Rutkowskiego i K. Skowronek pokazuje dobitnie, że lęki te są nieuzasadnione. Autorzy, zarówno na płaszczyźnie budowania zrębów teorii i metodologii onomastycznej analizy dyskursu, jak i na płaszczyźnie empirii, refleksyjnie i skrupulatnie łączą dorobek lingwistyki systemowej i lingwistyki nie-systemowej, tej z obszaru hetero. Taki zintegrowany sposób prowadzenia analizy, wykorzystujący dorobek obu wymienionych obszarów, określamy dzisiaj jako lingwistykę poststrukturalistyczną (Czachur 2020, Grochowski 2011). Jednak nie jest on w humanistyce czymś nowym, ponieważ widać w tym stylu badawczym wiele analogii do rozwijanego jeszcze w XX wieku paradygmatu filologicznego, scalającego różne perspektywy w duchu optymalizacji (i pogłębienia) poznania jako takiego. Tym samym monografia M. Rutkowskiego i K. Skowronek, jak pisałem wcześniej, jest z jednej strony o tyle zaprzeczeniem tezy o tym, jakoby analiza dyskursu zakwestionowała porządek własnej dyscypliny, że udowadnia, w jaki sposób perspektywa dyskursologiczna poszerza możliwości analityczne nazw własnych bez kwestionowania dorobku lingwistyki systemowej. Z drugiej strony jest o tyle potwierdzeniem tej tezy, o ile implicytnie pokazuje, że istnieje niebezpieczeństwo radykalnego rozejścia się dróg i niezrozumienia sposobów pojmowania, czym jest język i jego użycie. Praca olsztyńskiego lingwisty i krakowskiej lingwistki podsuwa jednak receptę, a brzmi ona, że warto szukać tego, co łączy, będąc wiernym swoim założeniom teoretycznym i postulatam metodologicznym. Omawiana tutaj praca jest jeszcze z jednego punktu widzenia godna uwagi. Wskazuje na konieczność budowania transparentnych procedur badawczych, na konieczność refleksyjnego łączenia stylów badawczych, również z dyscyplin sąsiedzkich, z poszanowaniem celów poznawczych lingwistyki oraz na konieczność dalszego rozwijania lingwistyki poststrukturalistycznej, a także lingwistyki dyskursu.

## Bibliografia

- Bartmiński Jerzy (1999): *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*. Lublin.  
Chlebda Wojciech (1997): Zarys polskiej geografii mentalnej. *Przegląd Humanistyczny*, 3, 81–94.

- Chlebda Wojciech (1998): Stereotyp jako jedność języka, myślenia i działania. W: Bartmiński Jerzy, Anusiewicz Jerzy (red.): *Język a kultura*, t. 12: *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*. Wrocław, 31–41.
- Czachur Waldemar (2017): Lingwistyka kulturowa i międzykulturowa. Pytania badawcze, zadania i perspektywy. W: Czachur Waldemar (red.): *Lingwistyka kulturowa i międzykulturowa. Antologia*. Warszawa, 7–38.
- Czachur Waldemar (2020): *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*. Wrocław.
- Dijk Teun A. van (red.) (2001): *Dyskurs jako struktura i proces*. Grzegorz Grochowski (tłum.). Warszawa.
- Duszak Anna (1998): *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*. Warszawa.
- Duszak Anna (2012): Centra, hybrydy i zmiana społeczno-dyskursywna. *Oblicza Komunikacji*, 5, 9–24.
- Furdal Antoni (1977): *Językoznawstwo otwarte*. Opole.
- Gajda Stanisław (2012): Stylistyka integrująca. *Poradnik Językowy*, 6, 56–65.
- Grochowski Maciej (2011): Strukturalizm i poststrukturalizm w polskim językoznawstwie synchronicznym (refleksje metodologiczne). *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 67, 15–28.
- Hahn Hans Hennig, Traba Robert (2015): O czym (nie) opowiadają polsko-niemieckie miejsca pamięci. W: Traba Robert, Hahn Hans Hennig (red.): *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, t. 1: *Wspólne/Oddzielne*. Warszawa, 9–43.
- Kamińska-Szmaj Irena (2013): *Upowszechnianie nowych słów i znaczeń we współczesnych dyskursach medialnych*. W: Pajewska Ewa (red.): *Dyskursy trzeciego tysiąclecia*. Szczecin, 87–99.
- Kamińska-Szmaj Irena (2017): *Język polskiej lewicy. Od Wielkiego Proletariatu do końca PRL*. Wrocław.
- Kuźniak Marek (2016): Granice interpretacji lingwistycznej – mit czy rzeczywistość? *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*, 72, 37–48.
- Piekot Tomasz (2016): *Mediacje semiotyczne. Słowo i obraz na usługach ideologii*. Warszawa.
- Poprawa Marcin (2009): *Telewizyjne debaty polityków jako przykład dyskursu publicznego*. Kraków.
- Poprawa Marcin (2012): Badania dyskursu publicznego w świetle stylistyki polskiej – tradycja, tożsamość, perspektywy. *Oblicza Komunikacji*, 5, 77–100.
- Rzetelska-Feleszko Ewa (2001): Nazwy własne. W: Bartmiński Jerzy (red.): *Współczesny język polski*. Lublin, 405–410.
- Skowronek Bogusław, Skowronek Katarzyna (2010): Kulturoznawstwo i lingwistyka. Granice – miejsca wspólne – związki. W: Gwóźdź Andrzej (red.): *Granice kultury*. Katowice, 298–307.
- Warnke Ingo H. (2020): Sprachwissenschaft. In: Kammler Clemens, Parr Rolf, Schneider Ulrich Johannes (eds.): *Foucault-Handbuch*. Stuttgart, 385–394.
- Witosz Bożena (2009): *Dyskurs i stylistyka*. Katowice.
- Witosz Bożena (2016): Kategoria dyskursu w polonistycznej edukacji akademickiej. W: Czachur Waldemar, Kulczyńska Agnieszka, Kumięga Łukasz (red.): *Jak analizować dyskurs? Perspektywy dydaktyczne*. Kraków, 19–39.